Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 291 (722) Łódź, sobota 25 października 1947 r. CENA 3 ZŁ

Na mocy art. 47 statutu organizacyjnego PPS oraz stosownie do uchwały Rady Naczelnej PPS z dnia 30 czerwca 1947 r., Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej zwołuje

XXVII ZWYCZAJNY KONGRES PPS

na dni 14, 15, 16 i 17 grudnia 1947 r.

Porządek dzienny:

1. Otwarcie Kongresu i powołanie Prezydium
2. Powitania
3. Wybór komisji: mandatowej statutowej, wnioskowej, matki
4. Sprawozdanie polityczne
5. Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej
6. Sprawozdanie organizacyjne
7. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
8. Sprawozdanie Centralnego Sądu Partyjnego
9. Dyskusja łączna nad punktami 4, 5, 6, 7, 8
10. Statut partyjny
11. Tezy programowe
12. Wybory władz partyjnych
13. Wnioski

Wykrycie spisku antypaństwowego w Bułgarii

Bułgarska Agencja Prasowa donosi o wykryciu nowego antypaństwowego spisku w Bułgarii.

Na czele spisku stali członkowie t.zw. Związku Młodzieży Agrarnej, należącego do b. partii opozycyjnej Petkowa.

Spiskowcy gromadzili broń i amunicję i przygotowywali się do dokonania szeregu zamachów terorystycznych.

Jeden z członków spisku został aresztowany w czasie usiłowania przekroczenia granicy tureckiej.

Wywiad amerykański przeprowadza „czystkę"

Dziennik „Washington Star" donosi, że władze naczelne wywiadu amerykańskiego zwolniły 12 urzędników swego wydziału audycji zagranicznych ze „względów bezpieczeństwa".

Wśród zwolnionych urzędników znajduje się 2 członków CIO.

Takiego skandalu jeszcze nie było!

PLAN DLA NIEMIEC

opracowany przez doradcę gen. Claya — przewiduje

- ograniczenie planu odszkodowań
- rezygnację z programu denazyfikacji
- uznanie Niemiec za kontrahenta
- ekspansję eksportu niemieckiego
- zwrot funduszów hitlerowskich
- pozostawienie Niemcom floty

NOWY JORK (PAP). — Były doradca gen. Claya do spraw gospodarczych oraz prezydent jednego z największych koncernów amerykańskich „Johns Manville Corporation" — p. Brown, opublikował niedawno 250-stronicowe sprawozdanie, w którym stwierdza, że **odbudowa potencjału przemysłowego Niemiec** jest podstawą rekonstrukcji gospodarczej Europy.

Tezy powyższego sprawozdania Brown powtórzył wczoraj na dorocznej konferencji eksporterów amerykańskich w St. Louis, apelując **o szybką i skuteczną pomoc USA dla Niemiec.**

Zdaniem Browna kluczem do odbudowy Europy jest zwiększenie wydobycia węgla w Niemczech i Wielkiej Brytanii. **Eksport węgla niemieckiego** do krajów Europy zachodniej **winien być** chwilowo **wstrzymany i zużyty na potrzeby przemysłu niemieckiego.**

Reasumując swoje poglądy Brown wysunął następujący 7-punktowy plan dla Niemiec:

1) **Zaniechanie planu odszkodowań** z demontażu f a b r y k tak, aby przemysłowcy niemieccy nie potrzebowali się obawiać, że fabryki ich zostaną rozmontowane dla wysyłki do innych krajów,

2) **zarzucenie programu denazyfikacji** z wyjątkiem 80 tys. czołowych hitlerowców,

3) **zaproszenie Niemców** do wzięcia udziału w konferencjach na temat planu Marshalla,

4) **ekspansja eksportu niemieckiego.**

5) **utworzenie centralnego rządu** dla Niemiec zachodnich,

6) **porzucenie planu Morgenthaua** i stworzenie centralnego systemu bankowego, wzorowanego na innych bankach europejskich.

7) **stabilizacja waluty niemieckiej** niezwłocznie po sformowaniu centralnego rządu.

Mówiąc o ekspansji eksportu niemieckiego, Brown wypowiedział się **za oddaniem eksporterom niemieckim** części skonfiskowanych przez aliantów **funduszów hitlerowskich** zagranicą. Wobec zniszczenia niemieckiej sieci sprzedaży zagranicą, inne kraje powinny postawić do dyspozycji eksporterów niemieckich własne organizacje sprzedaży.

Zdaniem Browna sojusznicy winni **pozostawić Niemcom całą ich flotę handlową** z wyjątkiem tego typu statków, które „łatwo mogą być przerobione dla celów wojennych".

Niemcy winny być również przyjęte do unii celnej i w tym kierunku należałoby **wywrzeć odpowiedni nacisk na Belgię, Holandię, i Luksemburg.**

Należy podkreślić, że jakkolwiek Brown w chwili obecnej nie piastuje żadnego oficjalnego stanowiska, wspomniane sprawozdanie o Niemczech napisał on **na** wyraźne żądanie gen. Claya.

10 dni taniej sprzedaży

„Społem" walczy o uspołecznienie handlu

(t) Na wczorajszej konferencji prasowej z udziałem przedstawicieli prasy stołecznej, władze wydziału włókienniczego „Społem" ogłosiły, że w okresie od 25 bm. do 5 listopada rb. ruch spółdzielczy w Polsce zamierza przeprowadzić w interesie świata pracy ofensywę o zdobycie konsumenta, przy jednoczesnym wykazaniu, że właśnie poprzez aparat spółdzielczy może on najtaniej nabyć potrzebne towary.

Na 10 dni w blisko 9.000 punktów sprzedaży „Społem" przeprowadzona będzie tzw. dekada sprzedaży wełnianych wyrobów tekstylnych po cenie obniżonej od 5 do 25 procent.

Ruch spółdzielczy **rezygnuje w tym okresie z zarobków,** gdyż uważa, że to posunięcie jego z jednej strony **ustabilizuje wprowadzoną ostatnio przez rząd 15-procentową obniżkę cen na tekstylia,** a z drugiej — będzie — krokiem naprzód w dziele **uspołecznienia handlu.**

CORAZ MNIEJ...



Zmniejsza się coraz bardziej ilość szlachetnych metali w bilonie angielskiej waluty.

Kongres PPS

Po raz drugi w ostatnim okresie naszej niepodległości odbywać się będzie KONGRES POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ, zjazd przedstawicieli wszystkich ogniw partyjnych, aby dokonać podsumowania prac i wysiłków naszego ruchu. Najwyższy nasz organ partyjny wysłucha sprawozdań politycznych, gospodarczych i organizacyjnych, przeprowadzi szeroką dyskusję, w której uwypuklone zostaną i nakreślone zasadnicze podstawy dalszej pracy i działalności w procesie umocnienia zrębów naszej demokratycznej Rzeczypospolitej. Poddana zostanie gruntownej analizie dotychczasowa, słuszna, logiczna i konsekwentna taktyka polskiego ruchu socjalistycznego, zmierzająca poprzez utrwalanie form demokratycznych naszej państwowości do wprowadzenia w życie w oparciu o jednolity front klasy robotniczej ZASADNICZYCH NASZYCH TEZ PROGRAMOWYCH, zdążających do przebudowy ustroju społecznego.

XXVII Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej uchwali statut partyjny, kodeks praw i obowiązków każdego zorganizowanego Towarzysza, ustali tezy programowe i wytyczne dla kierownictwa naszej Partii oraz dokona wyboru władz, którym powierzy odpowiedzialne sterowanie nawą partyjną w historycznym etapie dziejowym. Ze wszystkich miast polskich, osiedli fabrycznych i gromad, w których znajdują się nasze organizacje partyjne, zjadą się ludzie codziennej, niestrudzonej, uporczywej walki o zwycięstwo ideałów socjalistycznych, haseł, które niezmiennie od przeszło pół wieku głosi POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA.

Uchwała Centralnego Komitetu Wykonawczego, zwołująca na dni 14, 15, 16 i 17 Zwyczajny Kongres Partyjny PPS, musi stać się od dzisiaj przedmiotem zainteresowania wszystkich naszych ośrodków organizacyjnych. Musimy doprowadzić do wszystkich ogniw naszego ruchu świadomość wielkiej wagi i odpowiedzialności ciążącej na polskim ruchu socjalistycznym. Wszystkie nasze organizacje partyjne, muszą przystąpić do solidnego przygotowania się do Kongresu. Powinien to być moment ożywionej i wzmożonej naszej działalności na odcinku organizacyjnym.

Wszystkie organizacje partyjne muszą dokonać bilansu swoich prac i osiągnięć. XXVII Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej musimy powitać wzmożoną działalnością naszych szeregów na wszystkich odcinkach życia państwowego i politycznego. Całkowita zgodność poglądów i zaufanie, jakie żywią masy partyjne do kierownictwa, są rękojmią, że nasz Kongres Partyjny stanie się wielką, zorganizowaną, masową i zdyscyplinowaną MANIFESTACJĄ SIŁY, JEDNOSCI I WIERNOSCI DLA PROGRAMU I LINII POLITYCZNEJ NASZEJ PARTII. Uchwały Kongresu, nakreślenie przez niego dróg i wytycznych, będzie pokrywać się w zupełności z nurtem myśli, dążeń i pragnień całego polskiego ruchu socjalistycznego.

Ustalenie terminu Kongresu Partyjnego witają tysiączne szeregi zorganizowanych socjalistów w Polsce jako zapowiedź dalszej, konstruktywnej, realnej, twórczej siły świadomych kadr rewolucyjnych, DŹWIGAJĄCYCH CIEZAR OBUDOWY RZECZYPOSPOLITEJ I WYWIERAJĄCYCH WPŁYW NA LOSY PAŃSTWA I KLASY PRACUJĄCEJ.

NALEŻY WYSTĄPIĆ PUBLICZNIE

przeciw wszelkiej propagandzie wojennej

stwierdza delegat Polski w ONZ

NOWY JORK (PAP). — Na czwartkowym posiedzeniu komisji politycznej, delegat Kanady, Ilsey, zgłosił nową rezolucję w miejsce propozycji radzieckiej potępienia propagandy wojennej.

Rezolucja głosi: „Narody Zjednoczone potępiają wszelką propagandę podburzającą do agresywnej wojny lub do walk domowych, które doprowadzić mogą do wojny i żądają od swych członków, by wszelkimi sposobami popierali przyjazne stosunki między narodami na zasadach karty ONZ.

Wszelka propaganda, sprzeczna z pokojowymi zamierzeniami i zasadami Karty ONZ winna być potępiona na równi z tymi formami propagandy, jakie wymienia rezolucja radziecka".

W toku dalszej dyskusji przedstawiciel Haiti poparł poprawkę delegata Australii, który uznając w zasadzie konieczność uchwalenia rezolucji potępiającej propagandę wojenną sprzeciwił się wymienieniu w niej jakichkolwiek krajów.

Delegat Polski, dyr. Żebrowski, wypowiedział się za przyjęciem rezolucji radzieckiej. Dyrektor Żebrowski zaznaczył, iż Polska bez zastrzeżeń popiera wszelką inicjatywę akcji przeciwko propagandzie wojennej i gotowa jest nawet zaproponować ONZ zawarcie w tej sprawie konwencji międzynarodowej.

Utrzymanie zaufania i współpracy międzynarodowej, wymaga — zdaniem delegata Polski — aby poszczególne rządy publicznie i oficjalnie wystąpiły przeciwko propagandzie wojennej, szerzonej przez pewne grupy i jednostki w szeregu krajów. Milczenie członków ONZ w tej sprawie będzie musiało być interpretowane jako aprobata propagandy wojennej. Mamy wiele przykładów, że w pewnych państwach istnieją koła i grupy, które nie wahają się przed wzywaniem do wojny, jako sposobu rozwiązywania zagadnień międzynarodowych. Nawoływania te znajdują oddźwięk i posłuch wśród awanturników politycznych, a zwłaszcza wśród niedobitków faszyzmu i podminowują porządek międzynarodowy, którego odbiciem jest ONZ i jej Karta.

Przypominając, iż rządy alianckie są twórcami karty norymberskiej, określającej wojnę agresywną jako zbrodnię przeciwko prawu międzynarodowemu, dyr. Żebrowski oświadczył, iż Polska, której kodeks karny przewiduje sankcje za nawoływanie do wojny agresywnej, chętnie widziałaby przyjęcie analogicznego ustawodawstwa w innych krajach.

Zakaz propagandy wojennej oraz podżegania do wojny — podkreślił delegat Polski — nie narusza zasad wolności prasy i słowa, podobnie jak nie narusza ich zakaz kolportowania literatury pornograficznej, przewidziany przez konwencję międzynarodową. Obowiązkiem każdego rządu jest napiętnowanie wszelkiej takiej działalności i podjęcie przeciwko niej odpowiedniej akcji.

W ten tylko sposób—stwierdził na zakończenie dyr. Żebrowski — członkowie ONZ mogą najbardziej przysłużyć się sprawie pokoju i porozumienia międzynarodowego.

Arabowie grożą „WOJNĄ ŚWIĘTĄ"

i wystąpieniem z ONZ

LONDYN (PAP). — Gubernator Pakistanu, Mohamed Ali Jinnah, oświadczył korespondentowi Reutera, iż projekt podziału Palestyny na dwa państwa nie jest niczym usprawiedliwiony.

Pakistan udzieli pełnego poparcia Arabom i uczyni wszystko, co leży w jego mocy, by nie dopuścić do realizacji decyzji ONZ.

Jinnah wyraził na zakończenie nadzieję, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie zatwierdzi projektu podziału Palestyny.

LONDYN (Reuter). — Premier Iraku oświadczył, iż armia iracka wkroczy do Palestyny w wypadku gdyby ONZ zatwierdziła projekt podziału tego kraju na państwa żydowskie i arabskie.

Nie ujawniając miejsca pobytu irackich sił zbrojnych w chwili obecnej — premier stwierdził, że wejdą one do Palestyny w kilka minut po wycofaniu wojsk brytyjskich.

KAIR (Reuter). — Jeden z przywódców „Bractwa Muzułmańskiego" w Egipcie, Hassan el Bannah oświadczył, że gdyby ONZ uchwaliła podział Palestyny — Bractwo Muzułmańskie wezwałoby wszystkie państwa arabskie do opuszczenia ONZ.

Stwierdził on poza tym, że Bractwo Muzułmańskie organizuje „ochotniczą brygadę", która w odpowiednim momencie przyjdzie z pomocą Arabom palestyńskim.

Do brygady wstąpiło już około 5000 młodych Egipcjan, a w razie ogłoszenia „świętej wojny" el Bannah liczy, że sto tysięcy ochotników stanie na jego apel w Egipcie i innych krajach arabskich.

Pomoc ONZ dla dzieci całego świata

NOWY JORK (PAP). Przewodniczący komisji doradczej opieki nad dziećmi ONZ, Chester Bowles, oświadczył na konferencji prasowej, że według jego obliczeń około 460 milionów dzieci na świecie jest niedożywionych i wymaga natychmiastowej pomocy.

Komisja projektuje za pośrednictwem swych oddziałów w poszczególnych krajach zorganizowaćzbiórkę na międzynarodowy fundusz pomocy dzieciom.

Składka wynosiłaby jednodniowy zarobek osób pragnących przyjść z pomocą głodującym dzieciom.

Bowles dodał, że w Europie 60 milionom dzieci grozi głód, na Dalekim Wschodzi około 140 milionom.

W samej Europie 4,5 miliona dzieci choruje na gruźlicę.

Blok irańsko-turecki

stworzyć chcą Amerykanie

Jak donosi dziennik „Prawda" z Teheranu, ambasador Stanów Zjednoczonych w Iranie — Allen, udał się do Ankary w celu kontynuowania z rządem tureckim rokowań w sprawie zawarcia sojuszu między Turcją a Iranem.

W komentarzach do powyższej wiadomości prasa irańska stwierdza, że dyplomacja amerykańska usiłuje w ten sposób „utworzyć kordon" dookoła Związku Radzieckiego.

Żywiołowa katastrofa w USA

Pożar lasów, miast i wsi

Panika wśród ludności

BAR HARBOUR (SAP). Ludność miejscowości Bar Harbour w stanie amerykańskim Maine, liczącej 4.300 mieszkańców, zaskoczona została olbrzymim pożarem lasów, rozszerzającym się z ogromną szybkością wskutek silnego wiatru.

Władze przystąpiły natychmiast do ewakuacji mieszkańców, dając im do dyspozycji wszelkiego rodzaju łodzie.

Jednocześnie straż pożarna, wspomagana przez ochotników mężczyzn, kobiety, a nawet dzieci — usiłowała zlokalizować groźny pożar. W akcji ratowniczej bierze udział ten sam statek straży przybrzeżnej, który ratował niedawno pasażerów wodnopłatowca, zmuszonego do lądowania na wodach Atlantyku.

Jedyna droga prowadząca w stronę Oceanu Atlantyckiego została zablokowana przez ludność uciekającą w przerażeniu na rowerach i pieszo.

Sygnały SOS otrzymano z pobliskiej miejscowości położonej na północny - wschód od Bar Harbour.

Wielu z ratujących się ucieczką musiało udać się do szpitala, gdzie stwierdzono liczne wypadki szoku nerwowego.

Pożar objął już wielką część obszarów Nowej Anglii. Gubernator Horace Hilberth wezwał ludność do zorganizowania akcji obrony przed katastrofą.

Według nadchodzących wiadomości — dwie gminy zostały zniszczone całkowicie. Spalone zostało także miasto Newfield Maine. Ogień otacza również centrum przemysłowe Biddeford na wybrzeżu Atlantyku.

Obserwatorzy twierdzą, że jest to jedna z największych katastrof w Stanach Zjednoczonych.

Taft kandydatem na prezydenta USA

WASZYNGTON (PAP). — Senator Robert Taft zgodził się oficjalnie na wysunięcie jego kandydatury na prezydenta USA z ramienia partii republikańskiej.

Prócz Tafta dotychczas jedynie Harold Stassen wysunięty został oficjalnie jako kandydat republikanów na prezydenta.

Włochom grozi bezrobocie

LONDYN (Reuter). — Cały szereg przedsiębiorstw przemysłowych we Włoszech północnych, a zwłaszcza w Mediolanie zapowiedziało masowe zwolnienie nadmiernych ilości rąk roboczych w ciągu zbliżającej się zimy.

Przemysł bawełniany

wyprodukował w II dekadzie października 6.135.000 m. tkanin

W II-ej dekadzie października przemysł bawełniany wyprodukował 6.135.000 m tkaniu, wykonując plan produkcyjny w 101,2 procent. W przędzy cienkiej plan wykonany został w 99,9 proc., a w odpadkowej w 109,4 procent.

Natomiast w przędzy „średniej" plan nie został wykonany.

We współzawodnictwie międzyfabrycznym najlepsze rezultaty w II-ej dekadzie osiągnęły PZPB w Andrychowie (przędzalnia 115 proc., a tkalnia 104,6 proc.). PZPB w Rudzie Pabianickiej i PZPB w Ozorkowie.

Kondolencje Tow. Premiera dla Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P.

Zarząd Główny Z. Z. Dziennikarzy R. P. otrzymał następującą depeszę od premiera, tow. Cyrankiewicza:

„Zarząd Główny Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P.

Z powodu śmierci śp. prof. Józefa Wasowskiego przesyłam wyrazy najgłębszego swojego ubolewania.

Związek Dziennikarzy R. P. traci swego prezesa, a publicystyka polska wybitnie utalentowanego publicystę i dziennikarza, wiernego ideałom demokratycznym".

(—) Józef Cyrankiewicz, Prezes Rady Ministrów

Wezwanie do współzawodnictwa

Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego Łódź—Południe przy ul. Kopernika 1/3 wystosowały do Państwowych Zakładów Dziewiarsko - Galanteryjnych Nr 4 następujące pismo:

W zrozumieniu i trosce o wykonanie planu 3-letniego, a w chwili obecnej wykonanie planu roku bieżącego, załoga naszych zakładów wzywa Waszą Załogę do współzawodnictwa w pracy w okresie do 31 grudnia 1947 r.

W chwili, gdy otrzymamy od Was zawiadomienie, że wyzwanie zostało przyjęte, prześlemy natychmiast nasze warunki.

NA POMNIK IGNACEGO DASZYŃSKIEGO

KUBIAK Tadeusz wpłaca na pomnik Daszyńskiego zł. 500 i wzywa: Ludwisiaka Stanisława, Malarowskiego Longina, Pileckiego Mariana.

Tkacze Łodzi

w współzawodnictwie pracy

Wśród tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych najlepszy rezultat w PZPW Nr 2 osiągnęli: Berger Antoni (165,3 proc.), Franciszek Pilarski (163,4 proc.) oraz Tadeusz Karliński (161,5 proc.).

W PZPW Nr 3 pierwsze miejsca zajęli: Józef Mazur (156,6 proc.) oraz Zygmunt Marga (148,8 proc.).

W PZPW Nr 36 na czoło wysunęli się: Józef Boczkowski (135,5 proc.), Władysław Staniewski (135,5 proc.) oraz Stanisław Malinowski (128,9 proc.).

W PZPW Nr 1 osiągnęli: Feliks Jerzy 136,1 proc. a Władysław Kordalewski 133,3 proc.

PRZEMYSŁ BAWEŁNIANY

W PZPB Nr 1 we współzawodnictwie „szóstek" najlepszy wynik dnia znów osiągnęła tow. Korzeniowska z PPR (181,7 proc.). Współzawodnicząca z nią tow. Rybakowa (PPS) osiągnęła 162,9 proc. normy.

Spośród innych współzawodniczek osiągnęły: Golygowska 168,5 proc., Szczepańska 161,8 proc. oraz Seweryniakowa 161,7 proc. Na „czwórkach" osiągnęła Dratwicka 120,5 proc.

We współzawodnictwie grupowym zespół majstra pepesowca Stolarza Zygmunta (130,2 proc.) wyprzedził zespół peperowca Stolarza Stefana (121 proc.), a zespół peperowca Jabłońskiego (128,6 proc.), zespół pepesowca Skonki (111,4 proc.).

W przędzalni Zofia Zaremba osiągnęła 147.5 proc. normy.

W PZPB Nr 2 (d. Poznański) prządka Genowefa Strzała osiągnęła przy czterech stronach 148,7 proc. normy, a Janina Jasińska przy trzech stronach 146,4 proc.

We współzawodnictwie „szóstek" pierwsze miejsce zajęła Maria Skabiak (125,3 proc.) a na „czwórkach" Józefa Wieczorek (150,9 proc.).

W PZPB Nr 4 osiągnął Roja Stanisław (na ośmiu automatycznych krosnach) 164 proc. normy, a Łucyna Szczepańska (na „czwórce") 176 proc.

W PZPB Nr 5 wśród prządek pracujących przy czterech stronach najlepszy rezultat dnia osiągnęła Aleksandra Piechurska (190 proc.), a w tkalni na „czwórkach" — Józefa Szymańska (172,7 proc.).

W PZPB Nr 6 we współzawodnictwie „szóstek" czołowe miejsce zajęły: Józefa Rajska (170,6 proc) oraz Stefan Dybała (164,9 proc.).

W przędzalni, pracujące przy trzech stronach Bolesława Brożek oraz Helena Wojciechowska osiągnęły po 140 proc. nor.

We współzawodnictwie grupowym zespół majstra Grzelaka (136,7 proc.) wyprzedził zespół Bogdańskiego (131,8 proc.) zespół Kosowskiego (133,1 proc.) wyprzedził zespół Jurkiewicza (131,7 proc.).

W PZPB Nr 7 prządka Władysława Jochim pracująca przy trzech stronach osiągnęła 155,6 proc. normy a tkacz Walas Stanisław (4 krosna) 163,4 proc. normy.

W PZPB Nr 9 tkaczka Feliksa Pakulska osiągnęła na czterech krosnach 156,1 proc. normy.

W PZPB Nr 16 pracująca przy czterech stronach (788 wrzecion) Helena Pietranek wykonała swe zadanie dzienne w 150 proc.

KTO PIERWSZY?

21 października we współzawodnictwie międzyfabrycznym w przemyśle bawełnianym najlepszy wynik dnia osiągnęły PZPB w Rudzie Pabianickiej wykonując swe zadanie dzienne w przędzalni „średniej" w 107.7 proc., w przędzalni „odpadkowej" w 115 proc. a w tkalni w 103,4 proc.

Nie wystarczą uchwały, trzeba działać

WALKA O NOWE WYCHOWANIE

RTPD jest instytucją klasy robotniczej

Dużo i obszernie mówi i pisze się o wychowaniu nowego człowieka. Należy wprost do „dobrego tonu" prowadzić dyskusje o konieczności zreformowania wychowania. Jeżeli młode pokolenie ma stanąć na wysokości zadania, jeżeli ma spełnić misję historyczną i dojść do ustroju socjalistycznego, muszą ulec zasadniczej zmianie podstawy wychowania.

Dotychczasowe kanony, na których bazowano wychowanie, sromotnie zawiodły. Ostatnia wojna, z nienotowanymi w dziejach okrucieństwami, jest tego największym dowodem. A tymczasem obrońcy „okopów św. Trójcy" pragnęliby nadal utrzymać monopol na wychowanie, rzucają gromy na wszystko co postępowe.

KRYTYKA I RZECZYWISTOŚĆ.

W tej chwili jest w Polsce na porządku dziennym sprawa postulatów wysuniętych przez RTPD na ostatnim walnym zebraniu, w czerwcu r.b., krytykowanych i zwalczanych przez żywioły prawicowe politycznie. Pod płaszczykiem obrony religii, której zresztą nic absolutnie nie zagraża, odsądza się RTPD od prawa do zajęcia czołowego stanowiska w sprawach wychowania.

RTPD jest instytucją klasy robotniczej, ma prawo i obowiązek stać na straży interesów dzieci klasy robotniczej, tak w miastach, jak i na wsi. Najżywotniejszy interes, to wychowanie, bo w tej dziedzinie są dzieci najbardziej skrzywdzone i upośledzone. Dotychczasowi wychowawcy, o światopoglądzie przeważnie przeciwstawnym interesom świata pracy, nie mogą, a często nie chcą dotrzymać kroku tym **wielkim przemianom**, jakie dokonują się w Polsce współczesnej.

To takie jasne i proste, że cieśla — nawet zręczny — nie podoła w budowie gmachu o konstrukcji żel - betonowej, o trzydziestu kondygnacjach. A właśnie przeważnie tacy „ubodzy na duchu" czują się powołani do spełnienia najpoważniejszej misji, do wychowania młodego pokolenia. Operowanie komunałem o „czerwonym" wychowaniu nikogo nie przeraża. Kolor czerwony jest symbolem klasy pracującej, przeważającej części narodu polskiego.

ZBIOROWY WYSIŁEK I TOLERANCJA.

Nad wszystkimi gmachami RTPD powiewają czerwone — obok biało-czerwonych — sztandary. Dzieci śpiewają także „Czerwony Sztandar" i „Międzynarodówkę", bo ich ojcowie i matki śpiewają te pieśni. Przedstawienia, w których biorą udział dzieci, mają charakter społeczny, z czcią dla człowieka pracy, dla jego znoju i trudu.

Żadnej czołobitności, żadnych hołdów dla jednostek; zbiorowy, solidarny wysiłek jest honorowany, zajmuje pierwsze miejsce. W instytucjach RTPD nie ma mowy o prześladowaniu dzieci, które chcą się modlić, chodzić do kościoła, które powieszą nad łóżkiem obrazek, chociaż zasadniczo jest świeckie wychowanie.

Gimnazjum na Żoliborzu i szkoła powszechna, były szkołami świeckimi, na podstawie pozwolenia rządów przed wojną 1939 r., RTPD od 1919 r. głosiło zasadę socjalistycznego, a więc świeckiego wychowania. I tym zasadom zostało wierne i po tej drodze kroczyć będzie, mimo sprzeciwów i sporów. Do szkół RTPD zgłaszają się rodzice z całej Polski, bo życzą sobie, żeby ich dzieci wychowywały się właśnie pod zawołaniami i w myśl postulatów RTPD.

OSIĄGNIĘTE WYNIKI.

Żaden trzeźwo myślący człowiek nie mógłby zrozumieć, dlaczego skoro cała władza jest w ręku ludu pracującego, właśnie w dziedzinie wychowania mianoby nie dotrzymać kroku. Przez ośrodki RTPD przeszło tysiące dzieci i młodzieży. Do wyjątków należą ci, którzy się wykolejili, względnie nie dotrzymali kroku. Wychowanie RTPD dało już pozytywne, dodatnie wyniki. Zasięg był niewielki, bo nie było możliwości finansowych, bo brakowało wychowawców, jak obecnie ich jeszcze nie ma w dostatecznej ilości.

Wychowuje się dzieci w atmosferze wzajemnego zaufania, wzajemnej pomocy, w najwyższym poszanowaniu pracy, w umiłowaniu ojczyzny, w braterstwie z narodami świata całego, w umiłowaniu pokoju. Dzieci przez RTPD wychowane rozumieją, że nie mogą czekać na żadnych „możnych" opiekunów. „Domy Dziecka" to ich „Domy", one są gospodarzami i odpowiadają za stan tych „Domów".

Nie czekają na żadne cuda, wiedzą, że obowiązane są w miarę sił i wieku do uczestniczenia w trudach dnia powszedniego, żeby gdy dorosną, stanąć na najwyższym szczeblu. Nie darmo śpiewają: „My ertepedowskie dzieci". Tak, to są dzieci wychowane dla polskiej rzeczywistości, przez RTPD, w zasadach prawdziwej moralności, na wysokim podłożu etycznym. Klasa robotnicza współpracuje ze swoją instytucją, bo RTPD toruje drogi nowego wychowania.

Dorota Kłuszyńska.

Gość angielski mówi z podziwem o

akcji socjalnej w polskim górnictwie

Zapowiedź wymiany órników między Polską a Anglią

Od kilku dni bawi w Polsce John Longmuir, dyrektor akcji socjalnej górników angielskich. Dyr. Longmuir odbył w Zagłębiu Węglowym szereg konferencji z przedstawicielami Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, interesując się takimi zagadnieniami, jak opieka nad górnikiem w zakresie wczasów, zaopatrzenie w żywność, szkolnictwo zawodowe oraz opieka nad rodziną górniczą.

W toku rozmowy wysunięto projekt wymiany górników wczasowiczów między Polską a Wielką Brytanią. Związek Górników ze swej strony zaproponował przyjazd już w ciągu zimy około 100 górników angielskich z tym, że w okresie letnim taka sama partia górników polskich spędziłaby urlopy wypoczynkowe w Anglii. Dyr. Longmuir z wielkim zadowoleniem przyjął propozycję CZZG, przyrzekając ją wykorzystać jeszcze w tym roku.

W czasie pobytu na Śląsku gość angielski zwiedził Centralny Ośrodek Kulturalno - Oświatowy CZZG w Sosnowcu, gdzie obecny był m. in. na przedstawieniu Teatru Dziecka Górnika.

W wielu wypadkach dyr. Longmuir z podziwem odnosi się do osiągnięć polskich górników, podkreślając przy tym, że znane mu są warunki, w jakich musieliśmy rozpocząć pracę przy odbudowie życia gospodarczego naszego kraju.

Poza zwiedzeniem domów wypoczynkowych, przedszkoli, szkół zawodowych i żłobków, gość angielski zwiedził kilka kopalń w Zagłębiu Węglowym, zapoznając się na miejscu z warunkami pracy i życia górników

Uzyskane w Polsce wiadomości o kształtowaniu się zagadnień socjalnych, mają być wykorzystane przy usprawnianiu tych problemów odnośnie górników brytyjskich. Wraz z dyr. Longmuirem przybył z Anglii do Polski dyrektor sprzedaży węgla, Kelley oraz dyrektor przeładunku—Pountin, którzy złożyli kurtuazyjną wizytę Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego, stwierdzając, że transporty węgla, eksportowane do Anglii, przychodzą w porządku i że Anglicy są w pełni zadowoleni z kontaktów w tej dziedzinie z naszym przemysłem węglowym.

Dziś i jutro

DZISIAJ, w sobotę o godzinie 16 po poł. w sali Dzielnicy Lewa-Śródmieście PPS przy ul. Narutowicza 28, odbędzie się PUBLICZNE LOSOWANIE NAGRÓD JUBILEUSZOWEGO KONKURSU KURIERA POPULARNEGO. Obecni, otrzymają wylosowane nagrody na miejscu,inni odbiorą je w Administracji, zamiejscowym będą wysyłane pocztą wzgl. koleją.

JUTRO, w niedzielę, dnia 26 bm. w sali Teatru Wojska Polskiego, przy ul. Jaracza odbędzie się AKADEMIA JUBILEUSZOWA KURIERA POPULARNEGO, na której przemówienie okolicznościowe wygłosi, członek CKW PPS, HENRYK WACHOWICZ, sekretarz wojewódzki PPS.

JUTRO, w niedzielę, dnia 26 bm. ukaże się SPECJALNY NUMER JUBILEUSZOWY KURIERA POPULARNEGO W ZWIĘKSZONEJ OBJĘTOŚCI, bogato ilustrowany, zawierający obok normalnego materiału szereg artykułów, rysunków, zdjęć i karykatur. Numer ten stanowić będzie ciekawą pamiątkę dla przyjaciół i sympatyków naszego pisma.

JUTRO zamieścimy w naszym numerze jubileuszowym, pierwszą listę szczęśliwych wybrańców losu z podaniem nagród, które zostały wylosowane, dalszy ciąg listy w kolejnych numerach naszego pisma.

JUTRO o godz. 19,30 Rozgłośnia Polskiego Radia w Łodzi nada fragmenty jubileuszowej akademii „Kuriera Popularnego" z wygłoszonych przemówień oraz poszczególnych artykułów „żywej gazety", odczytanych przez autorów.

Stare opony

do chłopskich wozów

W Biurze Organizacji Dostaw Ministerstwa Przemysłu i Handlu odbyła się konferencja w sprawie racjonalnego zużytkowania starych opon samochodowych, zdawanych do magazynu „Motozbytu".

Na konferencji postanowiono, ażeby wszystkie zużyte opony przejęła Centrala Odpadków, która posiada zbiornice w ważniejszych ośrodkach kraju. Poważnymi odbiorcami zużytych opon byłyby: Ministerstwo Leśnictwa, produkujące ogumione wozy do zwózki drzewa z Lasów Państwowych, Związek Samopomocy Chłopskiej na cele ogumienia chłopskich wozów oraz Państwowy Zarząd Nieruchomości Ziemskich.

Szeroką wymianę handlową

zapowiada egipski charge d'affaires

Do Egiptu wyjechała polska delegacja celem sfinalizowania wstępnej umowy handlowej, opracowanej już w lipcu w Kairze. Umowa ta otwiera Polsce kredyty na sumę miliona funtów egipskich.

Jak wielkie znaczenie dla obu krajów ma polsko - egipska wymiana handlowa, świadczy fakt, że przed wojną, mimo ograniczeń importowych w tym kraju, zastrzeżonych traktatem anglo - egipskim, Egipt eksportował do Polski różne towary przeciętnie za 532,000 funtów egipskich rocznie, a w r. 1937 wartość tego eksportu wzrosła do 633,000 funtów egipskich.

Polska kupowała wtedy w Egipcie bawełnę, skóry i wszelkiego rodzaju oleje, eksportując wzamian węgiel, wyroby drzewne, tekstylia, bawełniane i wełniane.

— Stosunki handlowe z nową Polską — mówi przedstawicielowi SAP — charge d'affaires Egiptu w Warszawie p. Hassan Mashar — nawiązaliśmy już w 1945 roku, jednak ze względu na trudności komunikacyjne były one bardzo ograniczone. Dziś, kiedy już otwarta została linia okrętowa Gdynia — Aleksandria obsługiwana przez polskie statki handlowe, nic nie stoi na przeszkodzie do reaktywowania tradycyjnych stosunków handlowych pomiędzy obu naszymi krajami.

Polska prócz węgla może zaspokoić nasze potrzeby w dziedzinie wyrobów tekstylnych, papieru rotacyjnego, wyrobów przemysłu żelaznego i metalowego. Pragnęlibyśmy także kupować w Polsce kryształy, szkło, artykuły przemysłu drzewnego i wiele innych wyrobów polskiego przemysłu. Wzamian zaś możemy ofiarować bawełnę, skóry, ryż, oleje oraz wszelkie owoce południowe.

Dolary z paczek

nie giną

W ostatnich miesiącach przybywa do Gdyni dziennie około 2.600 paczek amerykańskich, z których wiele, wskutek wadliwego opakowania, jest uszkodzonych. Uszkodzone paczki Urząd Pocztowy w Gdyni przepakowuje, a następnie wysyła adresatom. W niektórych paczkach urzędnicy pocztowi znajdują dolary. W ciągu ostatnich 2 miesięcy Urząd Pocztowy w Gdyni dostarczył adresatom 121 dolarów, znalezionych w uszkodzonych paczkach amerykańskich.

Podpalacz Warszawy

przywieziony samolotem do Polski

Wczoraj o godz. 12,40 wylądował na lotnisku na Okęciu w Warszawie samolot pasażerski z Pragi, w którym dwaj wyżsi urzędnicy policji czechosłowackiej pp. Pospiszil i Hundik przywieźli burzyciela i podpalacza Warszawy generała SS Otto Geibla, komendanta policji w Warszawie po kapitulacji powstania.

Na przybycie Geibla czekali na lotnisku przedstawiciele nadzoru prokuratorskiego Ministerstwa Sprawiedliwości, oraz funkcjonariusze władz bezpieczeństwa i więziennictwa. Geibel został przewieziony do więzienia mokotowskiego przy ul. Rakowieckiej, gdzie oczekiwać będzie procesu.

Zbrodniarz był spokojny, lecz bardzo przygnębiony.

NASZ felieton

Tajemnica metra

Strajk metra paryskiego, wybory do samorządu francuskiego i zmiana w gabinecie Ramadier — są dziś wydarzeniami politycznymi, które zbliżyły się nie tylko w czasie, ale stanowią całość ściśle ze sobą związaną.

Strajk metra paryskiego został sprowokowany przez tzw. „niezależny związek maszynistów metra", organizację, grupującą najlepiej sytuowanych pracowników transportu, znanych przy tym ze swych sympatii profaszystowskich, czego wyrazem była niedawna interwencja na rzecz b. kollaboracjonistów. Cel tego nieoczekiwanego „dzikiego" strajku był jasny: chodziło o skompromitowanie i rozbicie konferencji generalnej francuskich związków zawodowych (CGT) w przede dniu wyborów. Jeśli bowiem CGT pozostawi strajkujących swemu losowi — narazi się na zarzut „zdrady interesów pracowniczych"; jeśli zaś CGT rozszerzy strajk — zyska w oczach mieszczaństwa francuskiego opinię organizacji warcholskiej i zdepopularyzuje ruch lewicowy.

Przywódcy CGT postanowili zaryzykować i wybrali to drugie. Strajk został rozszerzony na inne kategorie pracowników, a w tym momencie „niezależny" związek maszynistów wycofał się ze strajku, usiłując uruchomić metro paryskie. Próba ta nie powiodła się.

W tej atmosferze rozpoczęły się wybory, poprzedzone przez przyjazd grupy amerykańskich kongresmanów. Jednocześnie prasa amerykańska zaczęła snuć horoskopy wyborcze, oceniając szanse de Gaulle'a na 70 proc. Francuska prasa pro - amerykańska głosiła, że pomocy amerykańskiej Francja nie dostanie, jeśli CGT i komuniści nie zostaną rozbici. W kościołach wzywano wiernych do głosowania na de Gaulle'a. Na ulicach Paryża pojawiły się masowo mundury wojskowe oraz grupki faszystowskiej młodzieży. Zapachniało puczem.

W chwili zakończenia wyborów powstaje dziwne zjawisko: wyniki wyborów są ogłaszane w tempie zwolnionym, przy tym dobierane są wyniki z takich okręgów, w których de Gaulle, zdobył znaczniejszą liczbę głosów. Ktoś usiłuje utrzymać wrażenie, że de Gaulle odniósł druzgocące zwycięstwo. Pod osłoną tej sztucznej mgły następują naciski, mające na celu skłonienie Ramadiera do ustąpienia i oddania władzy w ręce prawicy.

Sztuczka nie powiodła się. Ramadier przyjmuje dymisję całego gabinetu, lecz sam nie rezygnuje. W ciągu 7 godzin zostaje utworzony nowy gabinet, w którym już nie ma jawnych zwolenników de Gaulle'a.

Ten bardzo skrócony przebieg wydarzeń wskazuje jak wielkie niebezpieczeństwo groziło Francji w okresie minionego tygodnia. Nie ulega wątpliwości, że wspaniale WYREŻYSEROWANA akcja czynników amerykańskich zawiodła na wszystkich trzech odcinkach. CGT uratowała jedność ruchu zawodowego, de Gaulle nie odniósł druzgocącego zwycięstwa, nie udało się opanowanie rzadu. Mimo to kryzys polityczny we Francji istnieje nadal. W tej chwili trudno jest przewidzieć czy Ramadier uzyska w Zgromadzeniu Narodowym potrzebną większość. Jeśli przed rozpoczęciem debat parlamentarnych nie dojdzie do konsolidacji całej lewicy, Francję czekają w najbliższym czasie ciężkie i brzemienne w skutki przejścia.

SPORT

4.000 widzów na meczu siatkówki

Dynamo (Moskwa) - AZS Łódź 3:0

Mecz w piłkę siatkową rozegrany wczoraj w Parku Helenowa pomiędzy mistrzem ZSRR Dynamo (Moskwa), a wicemistrzem Polski AZS (Łódź), jak było do przewidzenia wywołał w kołach sportowych naszego miasta wielkie zainteresowanie. Na trybunie i wokół pola siatkowego zebrało się około 4 tys. widzów, co jest swego rodzaju rekordem jak na stosunki polskie, gdyż piłka ręczna, a zwłaszcza siatkówka nie cieszyła się zbyt wielkim powodzeniem. Zawodom przyglądali się również reprezentacyjni bokserzy Związku Radzieckiego, którzy razem z siatkarzami Dynamo przyjechali autokarem z Warszawy. Z poziomu meczu nie jesteśmy specjalnie zadowoleni. Spodziewaliśmy się nieco lepszej gry zarówno zespołu moskiewskiego, jak i łodzian. Najprawdopodobniej zimno wpłynęło na obniżenie poziomu, nie przypuszczamy bowiem, aby przyczyną tego była trema. Z powodu zimna przede wszystkim ucierpiała gra w obronie, gdyż silne „ścięcia" mimo, że nieraz „szły" na ręce, przetrzymywano, w rezultacie czego, sędzia musiał odgwizdywać „przetrzymane" lub „podwójne".

Drużyna Dynamo była lepszym zespołem zarówno w defensywie, jak i ataku. Najlepszymi „ścinaczami" w szóstce Dynamo byli Fiedorow, Siagin, Jakuszew, a przede wszystkim Rewa (3). Pozostali dwaj — Wasilejenczykow i Siłujanow wyróżniali się natomiast w obronie. W drużynie AZS-u trudno kogoś wyróżnić. Wszyscy grali znacznie słabiej niż w sali. Najbardziej opanowanymi byli bracia Chwiałkowscy i Górecki. Bardzo nerwowo grał przez cały mecz Maroszek, któremu jednak wyszło kilka dobrych ścięć. Borucz z Bielskim grali niepewnie i bez zdecydowania.

Mecz rozpoczęli akademicy, którzy — przy żywym dopingu publiczności — zdobyli kilka punktów. Dynamowcy wcale się tym nie speszyli. Z uśmiechem na twarzy wspaniale wykończył kilka piłek Jakuszew oraz najlepszy ścinający Rewa. Akademicy stawili zacięty opór, ale niestety przegrywają pierwszy set 11:15.

W przerwie między pierwszym i drugim setem do akademików podchodzą „suflerzy" i podpowiadają... „nie przejmujcie się, grać bardziej zdecydowanie" itp.

Niestety, zarówno w drugim, jak i trzecim secie akademicy przegrali 3:15 i 6:15. O ile w pierwszym secie udawało się zawodnikom AZS-u blokowanie, to w dwóch następnych setach prawie go nie widzieliśmy.

Mecz sędziował p. Misiak, z którego publiczność nie była zadowolona, gdyż zdaniem jej niezbyt dokładnie zwracał uwagę na przetrzymywania zawodników radzieckich, a za dużo gwizdał, jeżeli piłka znajdowała się po stronie polskiej. My jesteśmy jednak innego zdania. Prowadzący zawody wywiązał się ze swego zadania jak najlepiej.

Minimalne przetrzymywania we wczorajszych warunkach atmosferycznych były dopuszczalne.

Wygrali lepsi.

Inż. Wirszyłło, wytrawny znawca piłki siatkowej powiedział po meczu:

„Dynamo bezsprzecznie było lepszym zespołem. Spodziewałem się jednak po mistrzu ZSRR znacznie lepszej gry. Przecież mistrzostwa Rosji niedawno się zakończyły i trudno przypuszczać, aby nastąpił spadek formy. Łodzianie grali poniżej swoich możliwości. Gdyby w W-wie mecz odbył się w sali YMCA i AZS warszawski wystąpił w najlepszym swoim składzie, Dynamo musiałoby przegrać".

Sędzia Berlan (ZSRR) nie jest zachwycony meczem: „Polacy grali innym systemem, aniżeli drużyny rosyjskie — powiedział on — Przepisy gry w piłkę siatkową w ZSRR też różnią się nieco od przepisów międzynarodowych. Cieszymy się, że i na tym polu sportowym nawiązaliśmy stosunki".

Widzew Ib-RKS TUR Łódź

W niedzielę na stadionie Zjednoczonych o godzinie 11-ej rano rozegrany zostanie mecz piłkarski o mistrzostwo klasy „A" między Widzewem Ib a TUR-em (Łódź).

Skład drużyny TUR przedstawia się następująco:

Drzewoski, Rajch, Śródka, Wankajm, Sinczak, Kozłowski K., Nowacki, Kraszewski, Kisiel, Kwiatkowski, Klepacki, Kozłowski Z. i Lewandowski.

Przed zawodami głównymi odbędzie się o godzinie 9-ej rano przedmecz rezerw wymienionych zespołów.

Dwa przedmecze gier sportowych

W ramach meczu piłki ręcznej ŁKS-u z poznańską „Wartą", który odbędzie się w dniu 26.10 br. w sali YMCA jako przedmecz o godz. 16.30 zostaną rozegrane następujące spotkania: siatkówka męska — „Concordia" Piotrków — HKS.

Koszykówka męska — o mistrzostwo Kl. B TUR II — YMCA II.

Wieczorek obozowy AZS!

Dnia 25 października o godz. 20 w lokalu własnym przy ul. Południowej 10 odbędzie się „Wieczorek Obozowy" połączony z zabawą taneczną. Zarząd zaprasza wszystkich byłych uczestników obozów AZS o liczne przybycie

Jednym tchem

W rozegranym w Chicago meczu bokserskim o mistrzostwo świata wagi koguciej — dotychczasowy mistrz świata Amerykanin Willi Pep znokautował w 1-szej rundzie Kanadyjczyka Jean Arriere.

*

Angielska reprezentacja piłkarska będzie grać w lecie przyszłego roku w Australii, Kanadzie i Nowej Zelandii. Ogółem przewiduje się rozegranie 12 spotkań międzynarodowych.

*

W mistrzostwach kobiecych świata w hokeju grać będzie 11 drużyn reprezentujących: Belgię, Francję, Danię, Czechosłowację, Hiszpanię, Stany Zjednoczone, Anglię, Walię, Szkocję, Irlandię, Holandię i Indie. A, co na to nasze panie?

Nasze panie narazie intensywnie przygotowują się do piłki nożnej.

*

Czechosłowaccy hokeiści poważnie przygotowują się do olimpiady. W tym celu już w bieżącym miesiącu zaczyna się ożywiony sezon: 30 października gra w Pradze Sparta z H. C. Davos (Szwajcaria), 31 października — LTC Praha z H. C. Davos.

*

PARYŻ. — Kombinowana drużyna piłkarska Stade Francais i Racing Club pokonała Haladas (Budapeszt) 5:4 (1:1).

*

Czechosłowacki Związek tenisowy ogłosił dzisiaj, że w przyszłorocznych międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Czechosłowacji wezmą udział: Schroeder, Parker i Talbert.

*

W dniu 9-go listopada rozegrane zostanie w Wiedniu międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Austria — Włochy.

Uwaga pracownice ośrodków konfekcyjnych
Gimnastyka dla pań w sali YMCA

Staraniem Łódzkiego Oddziału Zw. Zaw. Prac. Przem. Konf. Odzieżowego, Wydział Sportowy, zorganizowane zostaną ćwiczenia gimnastyczne dla pracownic przemysłu konfekcyjnego w Łodzi. Gimnastyka odbywać się będzie w sali YMCA, środy i piątki od 16.30 do 18.15. Zapisy przyjmuje Wydział Sportowy Oddziału Zw., Dom Związków Zawodowych, Traugutta 18 pok. 41.

Zbiórka i wymarsz do YMCA w wyżej wymienionych dniach o godz. 16.30 z lokalu Związku.

Po KKS-ie Warta
Dziś zawody w sali YMCA

Dzisiaj wieczorem w sali YMCA odbędą się ciekawe zawody w piłkę siatkową i koszykową z udziałem koszykarzy poznańskiej Warty. Oczywiście na plan pierwszy wybija się mecz koszykówki Warta — YMCA Łódź.

Łodzianie niewątpliwie zechcą się zrehabilitować wobec własnej publiczności za poniesioną w ub. tygodniu porażkę z KKS (Poznań). Przeprowadzone zmiany w zespole łódzkim, przyczyniły się do podniesienia formy mistrza okręgu. Wprawdzie YMCA-rzom daleko jest jeszcze do poziomu, jaki oglądaliśmy w ub. sezonie na meczu półfinałowym o mistrzostwo Polski z AZS-em warszawskim, ale pokonanie Warty leży w granicach możliwości. Pomimo, że Warta w tym sezonie odniosła zwycięstwa nad KKS i kilka zwycięstw w tournee po Węgrzech, nie odbieramy szans ambitnej [illegible] YMCA.

Zawody rozpoczną się o go[illegible] meczem w siatkówkę HKS — [illegible] który zadecyduje o awansie do [illegible] sy A. AZS łódzki zmierzy się w [illegible] czu towarzyskim z Concordią ([illegible] ków). Mecz Warta — YMCA w [illegible] szykówce rozpocznie się o god[illegible]

Jutro na basenie YMCA

walczą pływacy BBTS (Bielsko) z Filmowcem

Mecz pływacki BBTS (Bielsko) — „Filmowiec", który zostanie rozegrany na basenie polskiej YMCA o godzinie 17-ej, w niedzielę będzie pierwszą poważniejszą imprezą pływacką w tym sezonie.

Po zmarnowanym sezonie letnim, pływacy łódzcy wzięli się solidnie do pracy nad sobą. Już zwycięstwo nad RKS „Broń" (Radom) nie było dziełem przypadku. „Filmowcy" — chcąc zrewanżować się za poniesioną porażkę w ub. roku z BBTS-em w Bielsku, do niedzielnego meczu dołożą wszelkich starań, aby wygrali.

Można zaryzykować twierdzenie, że zwycięstwo łodzian nad wicemistrzem Polski leży w możliwości „Filmowca", którzy swój skład wzmacniają zawodnikami z innych klubów. W konkurencjach żeńskich (niepunktowane) odbędą się biegi 100 m. styl. dowolnym, klasycznym i grzbietowym, w którym prócz [illegible]łowych zawodniczek Polski, jak [illegible]mówny, Wojewodzicówny, Dzik[illegible]ny, Szymikówny, Blemówny [illegible] wezmą udział wszystkie najle[psze] pływaczki Łodzi ew. i juniorzy.

Panie na boisku

W poniedziałek rozegrany został na boisku Zjednoczonych, mecz piłki nożnej, między zawodniczkami KKS a reprezentacją żeńską ośrodków konfekcyjnych w Łodzi.

Panie spisywały się dzielnie, kopiąc z zapałem piłkę i biegając niestrudzenie od bramki do bramki.

Nic więc dziwnego że zdobyły sobie pełną sympatię widzów którzy w liczbie przeszło 1000 osób zalegli trybuny. Niewątpliwie do powodzenia przyczyniły się efektowne kostiumy które razem z niemniej efektownymi zawodniczkami tworzyły estetyczną całość.

Mecz zakończony remisowym wynikiem 0:0, obfitował jednak w [illegible]ne momenty podbramkowe. Do [illegible]wy przewagę miał KKS, po [illegible]wie jednak gra się wyrównała.

Sędzia, ob. Laube nie miał d[illegible] kłopotu z zawodniczkami, czego [illegible] można zazwyczaj powiedzieć o [illegible]trach sędziujących na meczach [illegible]grywanych między drużynami [illegible]skimi.

Reasumując możemy stwierdzić, że mecz odbył się w bardzo [illegible] atmosferze, a co najważniejsze [illegible] konkretne wyniki w postaci 8[illegible] zł uzyskanych na Odbudowę W[ar]szawy.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat WG i D Nr 4[illegible]

1. Karze się zawodnika Rajtara Tadeusza z K.S. „Boruta" 2 mies. dyskwalifikacją od dnia 20. 10. 47. do dnia 10. 12. 47. za nieścisłe i nie zgodne ze stanem faktycznym podanie danych sekretarzowi K.S. „Boruta" do karty zgłoszenia, a mianowicie:
   a) zatajenie ostatniej przynależności klubowej,
   b) nieświadome niepodanie udziału w roku 1946 w zawodach o mistrzostwo,
   c) podanie różnych dat urodzenia w karcie zgłoszenia Centr. Szkoły Of. i K.S. „Boruta", co uniemożliwiło sekretarzowi Okręgu sprawdzenie i uzgodnienie tożsamości zawodnika.

   Kierownictwu sekcji piłki nożnej Centr. Szkoły Of. udziela się napomnienia za niewłaściwe wypełnienie karty zgłoszeń zawodnika Rajtara Tadeusza, oraz za nienadesłanie udzielonego mu dnia 24. 10. 46 r. zwolnienia w przepisowym terminie do okręgu.
2. Podaje się do wiadomości, że w wyniku przeprowadzonych rozgrywek o mistrzostwo kl. C. zweryfikowana tabela finałów przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	bram.
1 D.K.S.	10	15: 5	29:17
2 R.K.S. „Płomień"	10	13: 7	30:18
3 W.K.S. „Łączność"	10	13: 7	26:19
4 K.S. „Ognisko"	10	12: 8	23:12
5 K.S. „Chemiczna"	10	7:13	[illegible]
6 R.K.S. „Huragan"	10	0:20	[illegible]

Do Kl. B. awansują nast. Kl[uby]: D.K.S., R.K.S. „Płomień" i W[.K.S.] „Łączność", oraz mistrz podok[ręgu] kutnowskiego i mistrz podokręgu p[iotr]kowsko tomaszowskiego, w myśl [ko]munikatu Nr. 34 pkt. 2.

3. D.K.S. rozegra dodatkowo spotk[anie] systemem punktowym — mecz [illegible]wanż z mistrzami podokręgów o [mo]ralny tytuł mistrza kl. C Okręgu. T[er]miny rozgrywek o moralny tytuł [mi]strza okręgu podane zostaną dodat[ko]wo.
4. Pełna weryfikacja zawodów finałow[ych] o mistrzostwo kl. B i C z braku m[iej]sca ukaże się dodatkowo.
5. Podaje się do wiadomości kalendarz rozgrywek o mistrzostwo Kl. B. na [sezon] 1947/48:

GRUPA I — TERMIN I
Niedziela dn. 2. 11. 1947
boisko Głowno godz. 10 O.S.P. Głow[no] — K.M.S.S.; boisko Zgierz godz. [illegible] ZWM. Włókniarz Zg. — ŁKS. Przeb[ój]; boisko Podgórze godz. 10 K.S. Tramwajarze — RKS. Płomień.

TERMIN II
Niedziela dn. 9. 11. 1947
boisko WI-MA godz. 14 K.M.S.S. — R[KS.] Płomień; boisko D.K.S. godz. 10 Ł[KS.] Przebój — KS. Tramwajarze; [boisko] Głowno godz. 14 O.S.P. Głowno — ZW[M.] Włókniarz Zg.

GRUPA II — TERMIN I
Niedziela dn. 2. 11. 1947
boisko ARKO godz. 14 RKS. TUR Ch[ojny] — WKS. Łączność Zg.; boisko W[I-]MA godz. 14 KS. BIEG-Resur[sa] — Z[ZK.] Unia Skiern.; boisko Kolu[szki] godz. [illegible] ZZK. Koluszki — D.K.S. Aleksandr[ów]

TERMIN II
Niedziela dn. 9. 11. 1947
boisko KP. Zjednoczone godz. 10 K[S.] Bieg-Resursa — WKS. Łączność Z[g.]; boisko Aleksandrów godz. 14 [D.K.S.] Aleksandr. — RKS. TUR. Chójny; [boi]sko Unii Skiern. godz. 14 ZZK. U[nia] Skiern. — ZZK. Koluszki.

GRUPA III — TERMIN I
Niedziela dn. 2. 11. 1947
boisko D.K.S. godz. 14 D.K.S. Łódź [—] Centr. Szk. Ofic.; boisko Zd. W[oli] godz. 14 KS. „6" Zd. Wola — RK[S.] TUR. Zd. Wola; boisko PKS-I godz. [illegible] P.K.S. — KS. Zryw Pabj.

TERMIN II
Niedziela dn. 9. 11. 1947
boisko Zryw Park. L. godz. 14 Cent[r.] Szk. Ofic. — KS. Zryw Pabj.; boisk[o] PKS-I godz. 10 P.K.S. — RKS. TU[R] Zd. Wola; boisko D.KS. godz. 14 D.K.[S.] Łódź — KS. „6" Zd. Wola.
Drużyny wymienione na 1 miejscu pe[łnią] funkcje gospodarzy.
Na dwie godziny przed zawodami pierwszych drużyn odbywają się zawod[y] o mistrzostwo rezerw Klubów Kl. [B] za wyjątkiem OSP. Głowno II, ZZK. Unia Skiern., ZZK. Koluszki [i] Centr. Szk. Ofic. II.

Lew N. Tołstoj

GRACZ
(Z zapisków kelnera)

7)

Wracam. Widzę: jest blady, jak płótno, stoi i patrzy na mnie.

— Jaśnie pan raczył wołać? — pytam.

Milczy.

— Czym mogę służyć?—powiadam.

— Ach, tak! Zagramy raz jeszcze — mówi.

Dobrze. Wygrał partię.

— Prawda, powiada, że nauczyłem się dobrze grać!

— Tak — powiadam.

— A więc, idź teraz — mówi — i dowiedz się, czy powóz zajechał.

Poszedłem. Widzę: nie ma wozu. Wracam więc.

Na schodach słyszę: Jakby ktoś uderzył kijem bilardowym. Wchodzę do sali: czuć zimny jakiś swąd. Niechludow leży na podłodze, pokrwawiony; obok pistolet. Tak się przeraziłem, że nie wydobyłem z siebie ani słowa.

Drga nogą, wciąż drga. Potem rzęzi i wyprostowuje się, sztywnieje.

Bóg wie, co go skłoniło do tego grzechu, by duszę swą zgubić. Pozostawił pismo, którego zupełnie nie rozumiem:

„Bóg dał mi wszystko, czego człowiek może sobie życzyć: bogactwo, nazwisko, rozum, szlachetne popędy. Chciałem używać życia i zepchnąłem w gnój wszystko co we mnie było dobrego. Nie jestem ani shańbiony, ani nieszczęśliwy; nie popełniłem żadnej zbrodni. Zrobiłem coś gorszego: zamordowałem moją młodość, moje uczucia, mój rozum.

Jestem opętany siecią, z której się nie mogę wydostać, a do której nie mogę się przyzwyczaić, upadam; czuję mój upadek i nie mogę mu zapobiec.

A co było moją zgubą? Czy jakaś silna namiętność, któraby mogła mnie usprawiedliwiać? Nie.

...O, moje piękne wspomnienia. Jeden jedyny okropny moment zapomnienia, o którym zawsze myślę, przywrócił mi opamiętanie. Przeraziłem się, widząc, jaka przepaść dzieli mnie od tego, czym chciałem i czym mogłem być. Wyobraźnia moja stawiła mi przed oczy nadzieje, zachwytu, myśli mojej młodości.

Gdzie podziały się świetlane wyobrażenia życia wieczności. Boga, które z taką siłą i jasnością moją duszę wypełniały? Gdzie miłość, która słodkim żarem rozpromieniała moje serce?

...Jakże dobrym i szczęśliwym mógłbym był stać się, gdybym kroczył drogą, którą mi u progu życia wskazywał mój świeży mózg i moje czyste uczucia! Wielekroć próbowałem wyrwać się z kolein, po których toczyło się moje życie i wrócić z powrotem na tę świetlaną drogę. Mówiłem sobie: użyję całej energii i nie zdołałem. Gdy byłem sam, było mi strasznie w mym własnym towarzystwie. Gdy byłem z innymi, nie słyszałem wcale głosu wewnętrznego i staczałem się coraz niżej.

Wreszcie doszedłem do okropnego przeświadczenia, że nigdy nie zdołam się więcej podnieść; przestałem o tym myśleć: chciałem zapomnieć, ale żal męczył mnie jeszcze bardziej. Wtedy po raz pierwszy pomyślałem o samobójstwie.

Myślałem dawniej, że pobliże śmierci duszę moją uniesie wzwyż. Myliłem się. Za kwadrans mnie więcej nie będzie ale moje poglądy wcale się nie zmieniły. Widzę tak samo, słyszę tak samo, myślę tak samo: ta sama dziwna niekonsekwencja, chwiejność, łatwowierność myśli"

Koniec.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Czyńskiego (Rokicińska 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Rowińskiej - Koprowskiej (Plac Wolności 2), Stanielewicza (Nowotki 91), Sinieckiej (Rzgowska 51), Dancerowej (Zgierska 61).

TEATRY

TEATR „SYRENA" Traugutta 1
Dziś 1 przedstawienie godz. 19.30.
„C O L O R A D O"
Zdzisława Gozdawy i Wacława Stępnia. Udział biorą: Stefania Grodzieńska, Regina Grabowska, Irena Malkiewicz, Zofia Wilczyńska, A. Dymsza, Kazimierz Dejunowicz, Wacław Kucharski, Kazimierz Pawłowski i Igor Śmiałowski.
Kasa Teatru czynna od godz. 10—13 i od 16-tej. Tel. 272-70.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — ul. Daszyńskiego 34.
Dziś 1 przedstawienie o godz. 19.15 pełnej dowcipu i poezji komedii Jean Giradoux „Amfitrion 38". Przekład i prolog Bohdana Korzeniowskiego, dekoracje i kostiumy Władysława Daszewskiego, reżyseria Erwina Axera. Udział biorą: Helena Buczyńska Stanisław Bugajski, Jerzy Duszyński, Czesław Guzek, Elżbieta Łabuńska, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Danuta Szaflarska, Ludwik Tatarski i Jacek Woszczerowicz. Młodzieży do lat 18 wstęp na przedstawienia nie przysługuje.
Kasa czynna od 11 do 13 i od 15. Telefon 123.02.

PAŃSTWOWY TEATR W. P.
Dziś o godz. 20 wielki koncert symfoniczny Filharmonii Czeskiej. Orkiestra w składzie 110 osób dyryguje światowej sławy kapelmistrz Rafael Kubelik.
Passe - partout nie ważne, oprócz urzędowych.

TEATR POWSZECHNY
Dziś o godz. 19 urocza komedia Fr. Zabłockiego „Fircyk w zalotach" wyreżyserowana przez Z. Modrzewską, dekoracje i kostiumy skomponował Z. Strzelecki, prolog napisał S. Lichański, spektakl kończy balet w układzie B. Fijewskiej z muzyką K. Stromengera. Udział biorą: Waśkowska, Niczewska, Wilamowski, Kaliszewski, Kwiatkowski, Possart, Urbański, Kłosiński i Salaburski.

CYRK Nr 2 — Plac Leonarda, godz. 16 i 19.15.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Wesoły Sublokator"
BAŁTYK — ul. Narutowicza 20: „Konwój"
BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Wesoły Pensjonat".
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Pod gołym niebem".
HEL — ul. Legionów 2/4: „Droga do nieba".
MUZA — Ruda Pabianicka: „Awantura w Zaświatach".
OŚWIATOWE — ul. Piotrkowska 243: I. „Biały Kieł"; II. „U. F. A. 3"
POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Siódma Zasłona".
PRZEDWIOŚNIE — ul. Żeromskiego 74/76: „Granica".
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „W cieniu podejrzenia".
ROMA — ul. Rzgowska 84: „5-ciu Zuchów".
REKORD — ul. Rzgowska 2: „Dziewczęta z baletu".
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Kopciuszek".
SWIT — Bałucki Rynek 5: „Cienie przeszłości".
TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Statek pułapka".
WISŁA — ul. Daszyńskiego 1: „W imię Życia".
WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Zwycięzcy Stepów".
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Wiosna".
ZACHĘTA — ul. Zgierska 28: „Wacuś".
TĘCZA — ul. Piotrkowska 108: „Kopciuszek".

POCZĄTEK SEANSÓW:
Kino: **Zachęta** — o godz. 17.00, 19.00 21.00, w niedziele i święta o godz. 16.30
Hel — 17, 19, 21, niedziele 15.
Kino **Muza** o godz. 17.30, 20, w niedziele 15.30.
Kino **Ionia**, **Wisła** o godz. 17, 19, 20, niedz. 15, 17, 19, 21.
Kina: **Roma** — **Robotnik** — 17, 19, 21 w niedzielę o 15-ej.
Kino **Gdynia** — o godz. 17, 19, 21; niedziele 15-ta.
Kino **Świt** początek 16, 18.30, 21, niedziele 13.30.
Kino **Przedwiośnie** — godz. 17, 19, 21; niedz. 15.
Kino **Wolność** — 17, 19, 21: w niedzielę o 15-ej.
Kino **Tatry** — o godz. 17, 19, 21, niedziele 15-ta.
Kino **Adria** 16, 18, 20, niedziele 13.30.
Kino **Bajka** — o godz. 17, 19, 21, niedziele 15-ta.
Kino **Bałtyk** o godz. 15.30, 18.15, 21; w niedziele 13.15.
Kino **Stylowy** — o godz. 16.30, 18.30 20.30; niedziele 14.30.
Kino **Włókniarz** — o godz. 17, 19, 21 niedziele 15-ta.
Kino **Tęcza** — o godz. 17, 19, 21, niedziele 15-ta.
Kino **Rekord** — 17, 19, 21; w niedzielę o 15-ej.

Ofiary

PRACOWNICY umysł. i fiz. Adm. i Red. „Kur. Pop." wpłacili zł. 11,085 **na odb. Warszawy.**

Klub Radnych PPS zgłasza w MRN wniosek

O ZBADANIE DZIAŁALNOŚCI NKM

Uchwalenie budżetu dodatkowego dla Łodzi

Wczorajsze plenarne zebranie Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi miało przebieg wyjątkowo ożywiony. Obfitowało ono w mnóstwo ciekawych momentów, namiętne dyskusje i interpelacje podczas rozpatrywania licznych, istotnych dla gospodarki samorządu spraw. Dochodziło m. in. do pojedynków słownych pomiędzy przedstawicielami klubów robotniczych, a radnymi, reprezentującymi sektor prywatny. Nie obeszło się też bez zarządzenia przerwy w posiedzeniu dla naradzenia się frakcyj i zajęcia przez nie stanowiska w poruszonych sprawach.

Po zaprzysiężeniu nowych radnych, dokonano wyboru do prezydium MRN tow. Sroki (PPS), oraz dwóch nowych ławników, a mianowicie ob. H. Konopki (Wydz. Przedsiębiorstw) i dr Marchaja (wydz. Podatkowy).

Na wstępie radny tow. W. Stawiński przedłożył wniosek nagły w kwestii, która ostatnio nabrała w Łodzi wielkiego rozgłosu. Chodziło o list otwarty literatów łódzkich do Premiera w sprawie opieczętowanego przez Nadzwyczajną Komisję Mieszkaniową lokalu związkowego i mieszkań prywatnych wybitnych pisarzy polskich.

Tow. Stawiński w imieniu klubu PPS zgłosił wniosek o powołanie 5-osobowej komisji dla zbadania całokształtu działalności NKM. Wniosek uchwalony został olbrzymią większością głosów. W skład komisji weszli radni: Bugajski (PPS), Madej (PPR), Łukaszewicz (Str. Dem.), Tyc (Str. Lud.) i Lawentowicz (Str. Pracy).

Z kolei długą i ożywioną dyskusję wywołał referat radnego Kaczmarka (S. D.), mówca z ramienia Komisji Kontroli Społecznej złożył sprawozdanie o zamknięciu rachunków budżetowych Łodzi za okres 1945/46. Sprawa została po naradzie zdjęta z porządku dziennego, aż do następnej sesji.

Prezydent miasta referuje następnie budżet dodatkowy Łodzi, zamykający się w dochodach i wydatkach administracyjnych kwotą 306 milj. zł. i zwiększający ogólny deficyt samorządu na rok 1947 do 535 milionów zł. Preliminarz dodatkowy musiał być przedstawiony, ponieważ od planowania do wykonania nastąpiła podwyżka poborów urzędników miejskich, zdrożał opał itp. Budżet uchwalono.

MRN postanowiła podwyższyć zaopatrzenie emerytów do wysokości 3.280 zł miesięcznie, tj. do minimalnej płacy w magistracie.

Podczas referowania punktu o pobieraniu opłat przez wydział kwaterunkowy dla celów odbudowy Łodzi, (opłaty projektowane były w wysokości od 10 do 100 tys. zł) od pomieszczenia użytkowego, jak sklepu, składu itd.) — reprezentanci inicjatywy prywatnej skarżyli się na ciężkie warunki w jakich żyje kupiectwo. W dyskusji tow. tow. Wachowicz (PPS), Loga-Sowiński (PPR) wskazywali, że zyski sektora prywatnego są niewspółmierne do zarobków świata pracy i że kupiectwo nie ma powodu narzekać na rzekomą nędzę.

Uchwalono wniosek tow. Wachowicza, iż opłaty winny być pobierane, ale ustalenie ich skali i wysokości powierza się Zarządowi Miejskiemu. Na tę koncepcję zgodzili się również kupcy i rzemieślnicy, którzy głosowali za wnioskiem.

MRN postanowiła następnie przekazać do ponownego rozpatrzenia projekt regulaminu dla łódzkich komitetów domowych i po wysłuchaniu referatu prez. E. Stawińskiego o katastrofalnej sytuacji domów łódzkich postanowiła wysłać do czynników rządowych w Warszawie delegację z posłami łódzkimi na czele, celem interweniowania o pomoc finansową na remont walących się domów.

Na tym zebranie zamknięto.

ST. GEL.

III etap Młodzieżowego Wyścigu Pracy

zostanie jutro uroczyście zakończony

Jutro o godz. 9.30 rano w sali kina „Polonia" przy ul. Piotrkowskiej Nr 65 odbędzie się uroczystość zakończenia III-go Etapu Młodzieżowego Wyścigu Pracy. W części oficjalnej uroczystości przemówią przedstawiciele władz, partii i młodzi przodownicy pracy. Następnie wręczone zostaną nagrody młodym przodownikom pracy. Po części oficjalnej uroczystość zakończy podpisanie deklaracji współzawodnictwa pracy między młodzieżą przemysłu górniczego i włókienniczego Polski, oraz część artystyczna, wykonana przez zespół świetlicy PZPB Nr 1.

Wzywamy całą młodzież przemysłu włókienniczego Łodzi do wzięcia masowego udziału w uroczystości.

Na uroczystości zakończenia III-go Etapu Młodzieżowego Wyścigu Pracy spotyka się cała młodzież robotniczej Łodzi!

RADIO

SOBOTA 25. PAŹDZIERNIKA
12.03 Wiadom. połudn. 12.15 Muzyka. 12.20 „Z mikrofonem po kraju". 12.30 Aud. rozrywkowa. 14.00 Aud. rozrywkowa. 15.00 (Ł) Aud. dla dzieci. 15.15 (Ł) Pieśni polskie w wyk. H. Wassalanki — sopran, przy fortep. A. Tabaksblatt. — 15.35 (Ł) Wiadom. lokalne. 15.40 (Ł) Rozmaitości. 16.00 Dziennik. 16.20 Muzyka. 16.30 Słuchow. dla dzieci. 17.00 (Ł) „Przy sobocie po robocie". 18.15 „Wieczór literacki". 18.30 (Ł) Koncert życzeń (cz. I). 19.00 Aud. dla świata pracy. 19.10 Aud. dla wsi. 19.30 Koncert muzyki ludowej. 20.00 Dziennik. 20.30 Muzyka. 20.50 Pog. sportowa. 21.00 „Z twórczości Stefana Poradowskiego — laureata artystycznej nagrody w Poznaniu na rok 1947". — 21.45 Aud. Biura Studiów. 22.00 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 22.45 (Ł) Koncert życzeń (cz. II). 22.58 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostat. wiad. dziennika. 23.20 Muzyka taneczna z płyt. 23.55 Wiadom. z ostat. chwili. 24.00 (Ł) Koncert życzeń (cz. III).

PPS ŻYCIE PARTYJNE

Dziś, w sobotę dnia 25 bm. odbędą się następujące zebrania partyjne:

Dzielnica „Barlickiego", ul. Tymienieckiego 5, godz. 18-ta, Oddział Przędzalni — Księży Młyn. Referuje tow. R. Rajkowski.

Dzielnica „Bałuty", ul. Sierakowskiego 3, godz. 18-ta. Referuje tow. S. Gricuk.

Koło Skarbowców, Al. Kościuszki 83, godz. 17-ta. Referuje tow. J. Krupa-Skibiński.

Dzielnica „Julianów" PPS ul. Bieganskiego 62, godz. 18-ta. Ref. tow. M. Szwajcer.

Koło PPS przy PZPB Nr 2. Oddz. I ul. Pogonowskiego 7, godz. 11 min. 30 Ref. tow. A. Rybicka.

Koło PPS przy f-mie „Silwars" i „Matar", ul. Srebrzyńska 2/4 godz. 13-ta. Referuje tow. Szczepańczyk.

Dzielnica Koziny PPS ul. Letnia 3/5 godz. 18 odprawa członków Milicji Partyjnej.

*

W poniedziałek dnia 27.10 o godz. 17-tej odbędzie się zebranie pełnych zarządów kół partyjnych z obrębu dzielnicy Śródmieście-Ewa. PPS ul. Narutowicza Nr 28.

Badanie krwi w PCK po cenach ulgowych

Polski Czerwony Krzyż — Okręg Łódzki — zawiadamia, że Centralny Instytut Przetaczania i Konserwowania Krwi w Łodzi przy ulicy Armii Ludowej Nr. 26 (dawniej P.O.W.) wykonuje po cenach ulgowych wszelkie badania: chemiczne, hematologiczne i serologiczne krwi.

A więc: badanie krwi na odczyn Wassermana, na odczyn Biernackiego (opadanie krwinek), określanie grup krwi, badanie krwi na cukier, mocznik i t.p.

Sukces społecznego lecznictwa

Rozmowa z prez. Ubezpieczalni Społecznej o szpitalu im. Barlickiego

Ubezpieczalnia Społeczna, a wraz z nią cała Łódź robotnicza obchodzi jutro wielkie święto. Po wojennej przerwie, odany zostaje do użytku publicznego odbudowany od podstaw, największy szpital łódzki im. tow. Norberta Barlickiego. W związku z tym współpracownik nasz przeprowadził rozmowę z przewodniczącym Rady i Zarządu Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, tow. Stanisławem Krzynowkiem, poruszając w tej rozmowie zagadnienia polityki inwestycyjnej Ubezpieczalni oraz sprawy dotyczące nowego szpitala, który będzie niewątpliwie chlubą Łodzi.

— Polityka inwestycyjna Ubezpieczalni — oświadczył nasz rozmówca — wychodzi z założenia, że jednym z kardynalnych warunków racjonalnej akcji zdrowotnej jest zagwarantowanie ludności dostatecznej liczby łóżek szpitalnych. Postulat ten musi być brany pod uwagę przede wszystkim w ośrodkach przemysłowych, to też nic dziwnego, że Ubezpieczalnia Społeczna ze względu na specyficzną strukturę Łodzi — już na wiele lat przed wybuchem wojny przywiązywała do tego zagadnienia szczególną wagę.

W wyniku daleko idących planowych inwestycyji powstało na terenie Ubezpieczalni Społecznej szereg zakładów leczniczych zamkniętych o nader doniosłym znaczeniu dla zorganizowanego lecznictwa. Z tego szeregu wysuwają się na czoło; szpital przy ul. Zagajnikowej, szpital położniczo-ginekologiczny przy ul. Łagiewnickiej i wreszcie sanatorium dla płucno-chorych w Tuszynku.

INTERESUJĄCA HISTORIA SZPITALA

Okres jaki poprzedzał powstanie na terenie Łodzi własnego szpitala Ubezpieczalni nie był dla zorganizowanego lecznictwa pomyślny. Ówczesnemu kierownictwu Ubezpieczalni najbardziej dawał się we znaki brak na terenie miasta dostatecznej ilości łóżek szpitalnych. Wystarczy powiedzieć, że Zarząd Miejski dysponował w roku 1926 zaledwie 350 miejscami w szpitalach. Tym niemniej — z inicjatywy rzecznika zorganizowanego lecznictwa Prof. dr. Tomaszewicza, piastującego w roku 1926 godność naczelnego lekarza Okręgowego Zw. Kasy Chorych powstała myśl zbudowania w Łodzi własnego szpitala. Inicjatorzy akcentowali, że jedynie tylko przez posiadanie własnego szpitala wyłonią się realne możliwości dla postawienia na należytym poziomie szwankującego lecznictwa specjalistycznego.

SAMORZUTNA POMOC ROBOTNIKA

Jednym z największych sukcesów natury moralnej, jakimi uwieńczona została wytężona kampania na rzecz własnego szpitala było samorzutne opodatkowanie się w roku 1926 robotników łódzkich, którzy przeważnie pod wpływem P.P.S. zadeklarowali podniesienie składki ubezpieczeniowej o jeden procent, przeznaczając powstały w ten sposób fundusz na wstępne wydatki związane z budową szpitala. Po uzyskaniu pożyczki od tak zwanego Funduszu Bezrobocia 1 września 1928 roku założono kamień węgielny pod budowę gmachu, który już w połowie grudnia tegoż roku stanął pod dachem. W kwietniu roku 1930 szpital, obliczony początkowo na 400 łóżek mógł być oddany do użytku.

OD GOŁYCH ŚCIAN

Okres wojny i okupacji odbija się w sposób opłakany na całości urządzeń szpitalnych. Kiedy w styczniu r. 1945 prof. Tomaszewicz staje na nowo do prac rekonstrukcyjnych, zastaje w szpitalu gołe ściany. Porządkowanie poszczególnych oddziałów trwa do maja r. 1945 i znów przystępuje się do przyjmowania chorych, mając wszelako do dyspozycji tylko 1/5 część użytkowej powierzchni szpitala.

W lipcu 1945 roku zawarta zostaje umowa z Uniwersytetem Łódzkim na mocy której Kliniki Uniwersyteckie zostają rozlokowane w szpitalu Ubezpieczalni. W ten sposób zrealizowana zostaje jedyna w swoim rodzaju koncepcja, że chory ubezpieczony **we własnym szpitalu** znajduje się automatycznie pod bezpośrednią opieką lekarską profesorów Uniwersytetu. Tego rodzaju współpraca da w dalszym rozwoju wyniki nader doniosłe nie tylko w płaszczyźnie wysokowartościowej pomocy leczniczej dla chorych ubezpieczonych. Przyczyni się też do podniesienia wiedzy fachowej wielu lekarzy Ubezpieczalni i stworzy kadry różnego rodzaju specjalistów.

W obecnym stanie rzeczy przy 650 łóżkach w szpitalu mieszczą się 3 Oddz. Wewn., 2 Oddziały Chirurgiczne, dalej Oddz. Laryngologiczny, Neurologiczny, Laboratoria Diagnostyczne, Zakłady Rentgenowskie, Anatomii Patologicznej oraz własna apteka.

Dyrektorem szpitala jest Prof. dr. Tomaszewicz, nadzór z ramienia Ubezpieczalni Społecznej sprawuje jej Lekarz Naczelny tow. dr Kunicki.

T.

Czarnula i Seifert

skazani na karę śmierci

(b) W dniu wczorajszym wznowiony został przewód sądowy przeciwko dwum zbrodniarzom niemieckim Seifertowi i Czarnuli.

Po przesłuchaniu świadków dr Szykiera i dr Frenkiel, którzy w zasadzie potwierdzili zeznania innych świadków, przewodniczący sędzia Walewski zamknął przewód sądowy.

Mowę oskarżycielską wygłosił prokurator Śmiarowski. Podkreślił on, że obydwaj oskarżeni jako członkowie zbrodniczego zespołu „Zarządu Ghetta" nie mogli nie wiedzieć o zbrodniach dokonywanych w obozie śmierci, czego zresztą dowodem jest rodzaj ich działalności, której niektóre tylko momenty zostały ujawnione przez świadków. Tak Seifert jak i Czarnula są współwinni w fizycznym i moralnym znęcaniu się nad ludnością żydowską oraz w wywiezieniu do obozów śmierci około 200.000 Żydów. Oskarżeni są takimi samymi tchórzliwymi zbrodniarzami jak i inni. Nie tylko że do winy się nie przyznają, ale mają dość cynizmu, by robić z siebie bohaterów i obrońców gnębionej ludności ghetta. Dziś dosięgła ich sprawiedliwość, i w imię tej sprawiedliwości działa sąd polski. Po niedawnym okresie niewoli niemieckiej, dziś w wolnej i niepodległej Polsce, działalność katów niemieckich sądzimy surowo, lecz sprawiedliwie. W imię tej sprawiedliwości prokurator domaga się kary śmierci dla obydwu oskarżonych.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Walewskiego po naradzie uznał Franca-Antona Seiferta i Ericha Czarnulę winnymi zarzucanych im zbrodni i skazał obydwu na karę śmierci.

WIECZÓR KLUBOWY B. WYCHOWANKÓW GIMNAZJUM MIEJSKIEGO

Stowarzyszenie b. Wychowanków Miejskiego Gimnazjum i Liceum im. T. Kościuszki w Łodzi, Sienkiewicza 46, urządza jutro o godz. 16-ej w gmachu Gimnazjum Inauguracyjny Wieczór Klubowy, na który zaprasza wszystkich Kolegów.

Komunikat Ligi Kobiet

W niedzielę dnia 26 października br. o godz. 14-ej w sali „Geyera", Piotrkowska 295, odbędzie się Wielki Wiec Sprawozdawczy z Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet w Sztokholmie, z udziałem przedstawicielki kobiet polskich, posłanki Edwardy Orłowskiej.

Wiec zakończony zostanie programem artystycznym. Społeczeństwo łódzkie proszone jest o wzięcie jak najliczniejszego udziału, celem zaakcentowania solidarności ze SDFK w walce o utrwalenie pokoju świata.

Komunikat

Uwaga!

Kompania honorowa Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

W związku z uroczystościami na Diablej Górze zarządza się zbiórkę alarmową na 25 X godz. 16-ta w lokalu związku.

Okradł matkę

(b) Podczas nieobecności Heleny Klepczarek, zamieszkałej przy ul. Daszyńskiego 33, syn jej Franciszek skradł z szafy 10 tys. zł oraz biżuterię, poczym zbiegł.

Nr akt. Km. 102/47.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Zduńskiej Woli Stefan Lewandowski, mający kancelarię w Zduńskiej Woli, przy ulicy Mickiewicza Nr 2 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 października 1947 r., odbędzie się:

I. O godzinie 8-mej w kancelarii Komornika w Zduńskiej Woli, ul. Mickiewicza Nr 2, I-sza licytacja futra męskiego, spód „liry", stan zniszczony oszacowanego na sumę 20.000,— zł należącego do Adama Koski.

II. O godzinie 9-tej w Karsznicach I-sza licytacja ruchomości należących do Mikołajewskiego Czesława, zam. w Karsznicach (Bloki), składających się: jesionka męska, marynarka męska, buty damskie z cholewami, firanka na okno, stolik bambusowy, stolik o nogach metalowych, oszacowanych na łączną sumę 11.600,— zł (jedenaście tysięcy sześćset złotych).

III. O godzinie 10-tej w Karsznicach I-sza licytacja ruchomości należących do Adama Koski, zam. w Karsznicach (Bloki), składających się: bufet-kredens dębowy z lustrem, umywalnia z płytą marmurową z lustrem, dwa stoliki nocne z płytami marmurowymi, szafa do rzeczy i bielizny z lustrem, zegar stojący-szafkowy, patefon skrzynkowy z 9 płytami, obraz druk, ubranie męskie, lampa elektryczna wisząca, stolik mały, 5 krzeseł obitych skórą, dwa łóżka jesionowe wraz z ramami sprężynowymi, leżanka, stół — oszacowanych na łączną sumę 98.300,— zł (dziewięćdziesiąt osiem tysięcy trzysta złotych).

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Zduńska Wola, dnia 21 października 1947 r.

(pap 1889)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

FABRYKA MASZYN i ODLEWNIA ŻELAZA (dawn. Müller i Seidel) **pod Zarządem Państwowym w Łodzi, ul. Żeromskiego 96** ogłasza przetarg nieograniczony na **DOSTAWIENIE 22 KOMPLETÓW NOWYCH WĘŻOWNIC, wykonanych z rur o średnicy 38/31 mm, według obowiązujących przepisów kotłowych z odbiorem technicznym przez Mechaniczną Stację Doświadczalną. Zmontowanie przegrzewacza i próba wodna.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7. 11. 1947 r.

Wszelkich informacji udziela Kier. Ruchu naszej fabryki w godzinach od 8-mej do 9-tej lub od 16-tej do 17-tej.

(pap 1887)

PAŃSTWOWA FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABIU Nr 1 w TOMASZOWIE-MAZOWIECKIM

ogłasza przetarg nieograniczony

na **WYKONANIE RUSZTOWIN Z ŻELIWA OGNIOODPORNEGO, CZYSTO ODLANYCH i OWIERCONYCH 8 TYPÓW o łącznej wadze około 51.000 kg.**

Rysunki i opisy na żądanie wysyłamy, ewent. można je otrzymać w Wydziale Zaopatrzenia PFSJ Nr 1 w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać lub przysyłać pocztą pod adresem Wydziału Zaopatrzenia Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr 1 w Tomaszowie Maz. do godz. 10-tej dnia 5. 11 r. b. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 11-tej.

PFSJ Nr 1 zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wyniki przetargu, podziału zamówienia między oferentów, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu i odszkodowania.

(Czyt. 761)

KOMUNIKAT

Izba Skarbowa w Łodzi podaje do wiadomości, że z dniem 15-go listopada r. b., upływa termin dla przedsiębiorstw handlowych, usługowych i t. p. uiszczania w Kasie Urzędu Skarbowego opłat za zezwolenia na prowadzenie handlu, przewidzianych w rozporządzeniach Ministra Przemysłu i Handlu (Dz. Ust. R. P. Nr 57 poz. 310, 311 i 312 z r. 1947).

Ilość podatników na terenie m. Łodzi, którzy winni w tym terminie uiścić w/w opłaty oraz uzyskać zaświadczenia o zadłużeniu podatkowym, wynosi kilkanaście tysięcy.

Z obliczeń Urzędów Skarbowych Łódzkich wynika natomiast, że do dnia 22. 10. r. b. włącznie opłaty te uiściło na terenie m. Łodzi ledwie około 300 osób, co stanowi znikomy odsetek.

Ponieważ w/w termin wnoszenia opłat nie ulegnie w żadnym wypadku przedłużeniu Izba Skarbowa wzywa osoby zainteresowane do możliwie najwcześniejszego regulowania tych należności oraz uzyskania zaświadczeń o zadłużeniu podatkowym i uniknięcia tym samym konsekwencyj, które mogą wyniknąć z odkładania tej sprawy na ostatnie dni.

IZBA SKARBOWA w ŁODZI.

(pap 1890)

PRZETARG

Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 3 w Łodzi, ul. Tylna Nr 6, ogłaszają przetarg nieograniczony **na dostawę 120 m rur żebrowo-żelaznych o średnicy wewnętrznej 70 mm w odcinkach 2 lub 4 mb.**

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę rur żebrowo-żelaznych" kierować należy od adresem PZPW Nr 3 Wydz. Zaop. i Zbytu do dnia 3. 11. 1947 r., w którym to dniu. o godz. 10-tej nastąpi otwarcie ofert w obecności zainteresowanych osób i przedstawicieli zakładów.

Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn oraz wybór oferenta bez względu na cenę.

(Czyt. 755)

OGŁOSZENIE

Stosownie do art 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. 10. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko **Elzie Stark, ur. dnia 4 marca 1902 r. w Łodzi, córce Augusta i Rozalii z Schmalców, ostatnio zam. w Ujeździe, gmina Łaznów, pow. Brzeziny, obecnie ukrywającej się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonej o to, że w roku 1941 w Łodzi, będąc obywatelką polską, zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej.**

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

Łódź, dnia 17. 10. 1947 r.

(pap 9126)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

MECHANICZNA FABRYKA SWETRÓW (dawn. „R. WEGNER") w ŁODZI, ul. WIĘCKOWSKIEGO Nr 43/45 (dawn. Śródmiejska) pod Zarządem Państwowym

ogłasza przetarg nieograniczony

na **INSTALACJĘ CENTRALNEGO OGRZEWANIA**

Bliższych informacji udzieli kierownictwo fabryki. pod wyżej wymienionym adresem.

Podkładki kosztorysowe otrzymać można w godzinach od 8-mej do 16-tej.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Na przeprowadzenie instalacji centralnego ogrzewania" należy składać do dnia 30 października 1947 r., do godziny 9-tej rano, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10-tej rano nastąpi otwarcie tychże ofert.

Kierownictwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz wybór oferenta bez względu na cenę.

(W/399)

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, powrócił i przyjmuje ul. Kilińskiego 132 w godz. 12—2 i 4—8. Tel. 285-55. 232—

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26-a. (róg Zawadzkiej), tel. 169-08.

DOKTÓR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia. Południowa 26, druga — siódma wieczorem. 7819—

DR RATAJ ŻURAKOWSKA weneryczne, skórne kobiet., kosmetyka. Piotrkowska 33. 12—6.

Dr HERDER, skórne, weneryczne 3—6. Gdańska 46. —7975

DR ŻURAKOWSKI specjalista weneryczne, skórne, moczopłciowe. — Piotrkowska 33. 12—6.

DR BASS — choroby kobiece Narutowicza 6 m. 3. Tel. 208-76. 7813—

Różne

W CIĄGU 4-ch dni można mieć wyczyszczona każdą część garderoby męskiej i damskiej. Pralnia Spółdzielcza, Łódź, ul. Więckowskiego 22. —8012

PRACOWNICY Państwowych Fabryk Konfekcyjnych, Ośrodek Nr. I w Łodzi, złożyli na odbudowę Warszawy w miesiącu wrześniu r.b. zł. 152.010. —8021

Zaofiarowanie pracy

POMOCNICA domowa, uczciwa i czysta, potrzebna. Referencje lub świadectwa wymagane. Zgłoszenia Zawadzka 36/6 od 11—12 i popoł. od 3—4. —7870

FREZERÓW, tokarzy i kontrolerów robót na obróbkę mechaniczną przyjmiemy. Zgłaszać się P.P. Film Polski Dział Fabrykacji Pl. Wolności 2. Biuro Personalne. —8003

Kupno i sprzedaż

POPULARNY Skład Mebli S. Gabała — Pawełczyk. Łódź ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 178-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. 7844—

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU - Łęczyca, na nazwisko Mikołajczyk Stanisław wieś Orszewice pow. Łęczycki. —8014

ZGUBIONO legitymację Zw. Zawodowego na nazwisko Kołacińska Władysława, Braterska 16. —8015

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację tramwajową serii B. na nazwisko Kłos Konstanty, Łódź, ul. Żubracka 6. —8016

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację partyjną PPS, świadectwo z ukończenia kursu propagandowego PPS. Przewoźniak Władysław, Pojeziorska 25. —8017

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Zw. Zawod., tramwajową, karty żywnościowe z 4 miesięcy, Fliśnik Stanisław, Stoki. —8018

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie karty ewakuacyjnej, odcinek zameldowania, Paszkiewicz Franciszek, Zduńska Wola, Mikołaja 28. —8019

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości, legitymację Zw. Zawodowego Muzyków na nazwisko Ogrzegowska, Zamenhofa 29. —8020

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę repatriacyjną na nazwisko Szczypior Abram-Jakub, Więckowskiego 39/4. —8022

ZGUBIONO dowód osobisty, dowód konia wystawiony przez gm. Sochocin, na nazwisko Świątkowski Jan, Janin, pow. Płoński. —8023

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem	
do 100 mm	zł 30,— za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm	zł 40,— za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm	zł 50,— za 1 mm szpalty
W tekście	
do 100 mm	zł 40,— za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm	zł 50,— za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm	zł 60,— za 1 mm szpalty
Nekrologi	
do 50 mm	zł 25,— za 1 mm szpalty
od 51 do 100 mm	zł 35,— za 1 mm szpalty
od 101 do 150 mm	zł 50,— za 1 mm szpalty
powyżej 150 mm	zł 75,— za 1 mm szpalty
Ogłoszenia drobne	
osobiste i poszukiwanie rodzin	zł 20,— za wyraz
handlowe	zł 25,— za wyraz
zguby	zł 20,— za wyraz
poszukiwanie posad	zł 10,— za wyraz

W niedziele i święta 30 procent drożej. Minimum 10 słów

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA

NASZE TELEFONY:

Centrala Telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91 i 257-94

Redaktor Naczelny	130.46	Dział ogłoszeń	256-37 i 222.22
Zastępca Red. Nacz.	112.54		
Sekretarz Redakcji	144_18	Ekspedycja	261-93
Dyrektor Admin.	257-93	Rozdzielnia	272_57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł. 75.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2. D—019534